



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 11, bez odnośnienia Mk. 10. CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 50 FENIGÓW.

Ceny ogłoszeń: za pierwszą petytową jednoszpaltową na kol. I Mk. 4. na II i III-kol. Mk. 3.00, na IV kol. Mk. 2.00. Ogłoszenia drobne po 40 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, ul. Panny Marji № 38. Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

Rozsadzanie traktatu pokojowego.

W wyniku wojny światowej Niemcy zostały pobite, ale nie zniszczone. Złoty doktrynerstwo polityki amerykańskiej i wychowanie Wielkiej Brytanii wojnę zakończono o kilka miesięcy wcześniej. Więc traktat pokojowy biegiem czasu staje się dokumentem, a którym dawna buta i szantaż niemiecki kreśli coraz nowe poprawki, nie acąc nadziei, że ostatecznie rzuci się o na śmiecie, jak bezwartościowy grawek papieru.

Pomijając inne, drobniejsze epizody w tej konsekwentnej grze niemieckiej, przypomnijmy sobie tylko sprawę wydania winowajców wojennych. Długo się przecie Niemcom zlekceważyło i gwałtem wydanie koalicji kilku filarów militarysty germańskiej. Zię Luetwitz i Ludendorff bezpieczeństwa i bezkarnie prowadzą nadal dzieło szczenia traktatu pokojowego.

Potrzebni są, więc ocaleni, nie wydać ich sprawiedliwości. Bo i kłóby potem dokonywał fikcyjnych zamachów stanu, które są równie dobrym odkiem rozbijania solidarności zwyciężonych państw koalicyjnych, jak i szelkie inne.

Próba szantażu p. f. Luetwitz i app dzięki postawie koalicji spełnia się. Wice-przewodcy nominalni zamachu berlińskiego ustąpił z widowni równie gładko, jak weszli. I natychmiast rozpoczął się drugi akt tejże tragedii zmienili się tylko artyści, reżyżeria i wszystko inne pozostało.

Idzie obecnie o obalenie jednego z najważniejszych artykułów traktatu, do neutralizacji Nadrenji. Rozruj, aranżowane niewątpliwie celowo, nuszają jakoby rząd niemiecki do wyznaczenia wojsk na tereny, oprowadzone przez komunistów. Zaczynają się targi koalicji. Ostatecznie zdecydowane stanowisko opozycyjne zajęła tylko Francja. To pociągnęło za sobą konkwenje. Niemcy zlekceważyli głos Francji, wbrew jej wyraźnej woli wywały wojska do Nadrenji. I tu staje się rzecz bardzo dziwna, ale bardzo rozumiała. Oto zwycięskie zastępy komunistyczne zbrojne w artylerię szelkich kalibrów, w karabin maszynowy i t. p., zastępy, liczące do 100 tysięcy dobrze zorganizowanych czernogwardystów, składają broń już obec pierwszym nielicznym oddziałom rządowego Reichswehru. Oczywiście wojska rządowe pozostaną już w Nadrenji. Prawdopodobnie rozpocznie się ponowna komedia not i układow, innymi słowy dalsze rozsadzanie solidarności sprzymierzeńców.

Od zajęcia Nadrenji jeden krok tylko do prób opanowania terenów plescytowych, gdzie zresztą znajdują się małe oddziały wojsk koalicyjnych, zaś reżyserowie berlińscy posiadają gotowe, zbrojne i wyćwiczone oddziały wojskowe.

I tak krok za krokiem zniży się wykład w traktacie pokojowym, podpi-

sany gwoili uśpienia czujności mocarstw Ententy.

Gdy się to dzieje na widowni, za kulisy wrogość praca w celu przygotowania aktów następnych. Ideowo komunistów rosyjskich oddawna, może nawet już od pierwszej chwili ich zwycięstwa, stała się fikcją. Wszystkie oznaki wskazują, że mamy do czynienia z formalnym sojuszem niemiecko-rosyjskim. Galerje wodzów armji rosyjskiej zasilili instruktorzy o nazwach niemieckich. Niemiecy militarnie, reakcyjniści z kryki i kłóby zreorganizowali czerwoną armję bolszewicką i prowadzą ją przeciw Polsce. Przepuścmy na chwilę, że front polski będzie rozbity i do Polski wkroczą wojska bolszewickie, a współdziałanie i wspólność celów niemieckich i rosyjskich przedstawia się nam, jak na dłoni. Bowiem cóż łatwiejszego wtedy dla Niemców, jak przyłączenie z powrotem do Prus terenów, utraconych na Wschodzie? Któż im zabroni wrócić do Gdańska i Torunia, do Poznania i Katowic?

Jesteśmy w kleszczach. I o to dla całego narodu polski nadludzkiem wysiłkiem trwa pod naciskiem niby czerwonej Rosji w chwili, gdy czarne Niemcy upatrują tylko dogodnej chwili, by porwać ciało powalonej Polski i ją wnieść do Rosji i, być może, odrestaurować tam zrujnowany tron Romanowów.

Groźba wielkiego nieszczęścia trzyma naród polski w jednym zgodnym szeregu. Wszelkie próby zamętu gasną w zarodku. I tę jedność, spokój, równowagę ducha i pracę wyteżoną musimy za wszelką cenę utrzymać, pamiętając ciągle, że reakcja w Rosji już wróciła, choć dla zamydlenia oczu przybrała się w bolszewicka purpura. Tam dla wznowienia caratu nie trzeba żadnych większych wysiłków: wszystko gotowe, wystarczy, gdy w Kremlu na miejscu Lenina zasiądzie Romanow.

W walce o utrzymanie swej niepodległości nie jesteśmy osamotnieni. — Przedwzysztym upadek Polski byłby równoznaczny z upadkiem niepodległości Finlandji, Estonji, Łotwy, z wielką kłęką Rumunii, a przedwzysztym kiem Francji, która straciłaby może jedyne prawdziwe sprzymierzenieca na tyłach potęgi niemieckiej. Upadek Polski byłby równoznaczny z powrotem stosunków przedwojennych w Europie, zaś do takiej ostateczności nie zechcą zapewne dopuścić nawet Włochy, Anglja i Stany Zjednoczone, które dziś prawie obłotnie obserwują nie czystą robotę pobitych Niemiec.

Pozostaje nam więc stać twardo na posterunku, wzroku nie spuszczać ani na chwilę z rąk niemieckich, chociażby się one chowały poza plecami bolszewickiej Rosji.

Wł. Teletycki.
Częstochowa, 8/IV 1920 r.

Stany Zjednoczone nie będą jej przyszkadzały w tem posuwaniu się naprzód. Amerykańska opinja publiczna, jak to wiadać z dzienników, jest podzielona. Podczas gdy „New York Times” i republikańska „New York Tribune” całkowicie uznają prawidłowość postępowania Francji, to „Sun” i „World” organ prezydenta Wilsona zamieszczają wyrzucenia senatorów amerykańskich, oświadczających, że wypadek ten oznacza obalenie Ligi Narodów. „World” mówi o militarnym francuskim, jakiego nie objawia żaden inny rząd. „Matin” dodaje, że Ameryka na jednym tylko punkcie jest zgodna, a mianowicie, że nie weźmie udziału w żadnym przedsięwzięciu wojskowym. Z głosów porannych dzienników londyńskich wynika, że angielska opinja

publiczna, która, jak donosi „Petit Parisien” została wiadomością o pochodzie wojsk francuskich zaskoczona, podziela stanowisko Francji korespondent „Petit Parisien” sądzi, że opinja angielskich kół politycznych da się sprecyzować w ten sposób, iż posuwanie się Francji uważane jest za nieco przedczesne. Twierdzą także, że byłoby lepiej jkćś czas poczekać dać Niemcom możność przywrócenia własnymi środkami porządku w zagłębiu Ruhr.

Bruksela. Tutejsze koła rządowe skłonne są okazać poparcie Francji w jej akcji w prowincjach Nadreńskich, co zresztą odpowiadałoby zupełnie tendencjom narodu belgijskiego. — Pragną jednak uprzednio poznać stanowisko Anglii w tej sprawie.

Ile wojska rząd niemiecki pchnął do strefy neutralnej.

Wyjaśnienia oficjalne Francji.

Lyon. Rząd niemiecki wprowadził do strefy neutralnej siły tak znaczne, do których umieszczenia tam nie był bynajmniej upoważniony. Wydzija stacjonowane w okolicach Münsteru i która maszeruje obecnie w kierunku na Essen i Müllheim, składa się z 14-tu bataljonów piechoty, 4-ech szwadronów kawalerji i 13-tu baterji artylerji, co stanowi razem przeszło 20,000 ludzi. Do cyfry powyższej należy dodać jeszcze oddziały, które zajęły Duisburg i Ruhfort, oraz z górą 30,000 ludzi, którzy w myśl noty z d. 9 sierpnia 1919 roku, mieli być użyci jako policja w strefie neutralnej, ogółem więc regularna armja niemiecka licząca około 100,000 ludzi, działa na prawym brzegu Renu w strefie, do której w myśl traktatu wersalskiego żadna armja niemiecka nie miała nigdy wkroczyć. Podobny stan rzeczy nie może być tolerowany przez

Francję, tembardziej, iż według informacji, zebranych przez rząd francuski, zajęcie okręgu Ruhr stanowiło jedną zasadniczych doktryn sprawców zamachu stanu Kapp-Lüttwitz. Siły, ktorymi rozporządzają Niemcy w okręgu Ruhr nie są bynajmniej przystosowane do dzieła, jakiego mają dokonać, a mianowicie do rozproszenia kilku band, które korzystając z okresu zamieszek, rabują w obliczu tej 100-tysięcznej armji. W okręgu Ruhr nie ma więcej po nad 1,000 spartakusowców istotnych lub domniemyanych, licho uzbrojonych, którzy niezgodni są stawili powojniejszego oporu. Rząd francuski miał zupełnie podstawy do uważania tej ofensywy wojennej w wielkim stylu za zupełnie nieuzasadnioną przez konieczność i zmuszony był stworzyć dla siebie gwarancje konieczne. Okupacja francuska będzie skasowana z chwilą, kiedy oddziały Reichswehru opuszczą strefę neutralną.

Mordowanie żołnierzy koalicyjnych i polskich w Gdańsku

„Goniec Krakowski” donosi:

Gdańsk od chwili zajęcia go przez misję koalicijną stał się terenem gwałtów i zbrodni popełnianych w biały dzień na członkach armji sprzymierzonej. Jak wiadomo w Gdańsku znajduje się załoga angielska i francuska, prócz tego od czasu wkroczenia wojsk polskich na Pomorze i zajęcia przyznanego nam t. zw. „Nowego Portu” (Neufahrtwasser) przebywają tu i nasi żołnierze.

Otóż od pewnego czasu dokonują tutejsi Niemcy napadów na poszczególne oddziały żołnierzy, którzy nieświadomi niebezpieczeństwa zbłąkają się gdzieś w boczne ulice miasta i zwykle mordują swe ofiary w zdradziecki sposób.

Nie pomogły wcale ogłoszenia gen. dyw. Anzelm, rozlepione po rogach ulic w językach niemieckim, angielskim, francuskim i polskim, w których powiedziane jest, że za każdego zamordowanego żołnierza, armji sprzymierzonej Gdańsk zapłaci kontrybucją do wysokości 1 miliona marek niemieckich.

Dotychczas zamordować miano już w Gdańsku przeszło czterdziestą żołnierzy (w czem kilkunasto „Polaków”) i nie zanosi się na to, żeby zamachy te miały ustać. Wobec tego aljanckie władze wojskowe zakazały wychodzić na miasto żołnierzom pojedynczo i bez broni palnej — zaś od zmierzchu począwszy cho dzenie po mieście wojskowym zostało zabronione.

Mordów dokonują prawdopodobnie niemiecy zdemobilizowani marynarze. Nienawiść tutejszych Niemców do koalicji i do Polski jest tak wielka, że przy opuszczaniu wspomnianego już Nowego Portu w Gdańsku demolowali go Niemcy granatami ręcznymi. Gładziej innymi padło wówczas ofiarą wandalizmu pruskiego pierwszorzędnej wartości stacja radiotelegraficzna, która jednak dzięki polskiemu mechanikom i technikom w tych dniach zostanie już ostatecznie odbudowana, poczem oddana do użytku polskich władz wojskowych.

Telegramy.

Dziennikarze nie będą dopuszczeni do miejsca rokowań pokojowych.

Warszawa. Jak slychać, ministerstwo spraw zagranicznych opracowało przepisy, mające obowiązywać w czasie rokowań pokojowych w Borysowie. W przepisach tych jest ustęp, stwierdzający, że przedstawiciele prasy nie mogą się znajdować w miejscu, gdzie się toczą rokowania pokojowe.

Komunistyczne ukraińskogaliczyjskie oddziały.

Lwów. Osoby przybyłe z Winnicy, opowiadają, że stojące tam oddziały ukraińców galiczyjskich, które przyszły na służbę bolszewików, pod nazwą komunistycznych ukraińskogaliczyjskich oddziałów, po okresie organizacji, otrzymały rozkaz udania się na front polski. W drodze rozpoczęła się wśród oddziałów tych masowa dezercja.

Bolszewicy wykryli wśród oficerów ukraińskich spisek, zmierzający przejść na stronę polską w razie znalezienia się na froncie polskim.

Aljanci wobec akcji francuskiej.

Paryż. Prasa francuska pochwała rząd za jego zarządzenia wojskowe przeciw Niemcom i oświadcza, że posuwanie się Francji naprzód jest tylko koniecznym następstwem rozwoju wypadków w Zagłębiu Ruhr. Dzienniki poranne przynoszą szereg wiadomości o stanowisku aljantów. I tak donosi „Matin” telegraficznie z Waszyngtonu, iż miano

tam urzędowo oświadczyć, iż Stany Zjednoczone jakkolwiek pochodu wojsk francuskich „technicznie” nie akceptują, nie mniej przeto sympatyzują ze stanowiskiem Francji. Wskazują one na to, że Francja ma powody do obawiania się militarnej odrodzenia Niemiec i twierdzą, że nawet gdy Włochy i Anglja w tym wypadku nie popierały Francji, to

Teatr „ODEON”

Program od soboty 10 do wtorku 13 kwietnia.

Początek przedstawień
w dale powieszadnie o godz. 5-ej w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godz. 3-ej r. poł.

Gony miejsca Miejsce w łozach po 7 i 8 mk. Erzesia parterowe 6m.

NA KATORDZE

Sensacyjny i wzruszający dramat w 5-ciu aktach, katorznika, księcia Rostonicza.

Według głośnego i potężnego dzieła „SACHALIN” znakomitego pisarza rosyjskiego **W. M. Doroszewicza**

Wykonawcy ról głównych:

Orłowa, Rimskij-Korsakow i Pawłow.

Obraz wykonany w wytwórni **JERMOLJEWA** w MOSKWIE.

Anons: ^Wkrótkie przepiękny „Na spienionych morza falach” z cyklu konkursowych obrazów firmy „NORBISK” w Kopenhagie

Manewry bolszewickie o pokój.

Poznań. „Kurier Poznański” pisze o nocy Czerwina. Nota Czerwina wskazuje jasno, że rząd bolszewicki gra na zwłokę. Powtarza się tu taktyka, która jest ulubioną bronią w ręku bolszewików i która wynika z całej ich psychologii. Malując złudne perspektywy pokoju, chcą oni oddziaływać osłabiająco na nastroje oporny wojska i ludności. Budzą u strony przeciwnej niechęć do dalszej wojny, równocześnie zaś stawiając warunki niemożliwe do przyjęcia.

W ten sposób chcą uzyskać czas do zmobilizowania sił nowych, aby w ten sposób rzucić się na przeciwnika. Lenin, Trocki i towarzysze są mistrzami w tej grze, którą potrafią odmieńcać, cieniować i przeciągać w nieskończoność. Polska musi teraz dowiedzieć, że tak jak sprostała ofensywie militarnej, tak postara się sprostać w polityce. Rząd będzie miał za sobą opinię ogółu we wszy skiem, co przedsięwzięciem celem unicestwienia tych przebiegłych pocignięć na szachownicy. Dopiero gdy bolszewicy przekonają się, że podkopy ich dyplomatyczne natrafily na granit będą może skłonni do istotnego pretakowania o pokój.

Urzednicy Niemcy opuszczają Polskę do 1 czerwca.

„Kurier Poznański” dowiaduje się, że władze polskie w byłym zaborze pruskim nie liczą się z pozostaniem urzędników niemieckich. Poczynily też wszelkie zarządzenia, by obsadzić opróżnione przez nich placówki przez siły polskie. Urzednicy Niemcy muszą opuścić Polskę po dzień 1-go czerwca r.b.

Niemcy grożą.

Niemiecki charge d'affaires wręczył przesowim ministrów Millerand'owi notę swego rządu z wyrażeniem protestu przeciwko okupowaniu nowych miast niemieckich. Nota domaga się uznania prawa Niemiec do przywrócenia pokoju w prowincjach niemieckich, cdiera zarzut pogwałcenia traktatu pokojowego.

Końcowy ustęp noty zaznacza, iż okupacja miast niemieckich przez Francję pociągnie za sobą ipowazne skutki polityczne i ekonomiczne.

Japończycy zdobyli Władystok.

Nowy Jork. Po szeregu zaciętych walk japończycy zajęli Władystok.

Starcia w Jerzolimie.

Wiedeń. Wiedeńskie biuro koresp. do nosi z Londynu: W czasie niedzieli wielkanocnej przyszło w Jerzolimie do powaznego konfliktu między żydami a machometanami.

Zamordowanie gen. Romanowskiego.

Konstantynopol. General Romanowski, szef sztabu armji Denikina, został zabity przez nieznanego sprawcę przy wyjściu z ambasady rosyjskiej. Zbrodnia ma podkład polityczny, gdyż Romanowski uważano za winowajcę porażki Denikina.

Zamach truciocielski na komu niów węgierskich.

Wiedeń. Pisma wiedeńskie donoszą że na komunistów węgierskich, internowanych w Austrii w twierdzy Steinhau dokonano zamachu truciocielskiego. Jacys zjadli, ludzie oddali w zarządzie naciski dla więźniów z ciasteczek przytoczyli więźniowie

zachorowali wśród objawów zatrucia. Między chorymi znajduje się także Bela Kuhn. Jednego z młodzieńców, którzy przynieśli zatrute ciastka, aresztowano. Jest nim Węgier, nazwiskiem Djured.

Rokowania pokojowe z Litwą.

Warszawa. Rząd sowiecki zaproponował rządowi litewskiemu podjęcie pertraktacji pokojowych w Moskwie dnia 15 kwietnia. Litewskie biuro telegraficzne, donosząc o tem, zaznacza, że pertraktacje te są obecnie nieaktualne, albowiem ani jeden żołnierz rosyjski nie stoi obecnie na ziemi litewskiej. Najważniejszym warunkiem pokojowym Litwy jest bezwarunkowe uznanie niepodległości państwa litewskiego w granicach etnograficznych, to znaczy w granicach dawnej gubernji wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej i suwalskiej ze stolicą Wilnem.

Denikin odjechał do Konstantynopola.

Paryż. Według wiadomości ze źródeł rosyjskich generalowie armji ochotniczej desygnowali gen. Wrangla na szefa najwyższego wojsk, które prowadzą z bolszewikami walkę w południowej Rosji. Gen. Denikin odjechał do Konstantynopola na pokładzie angielskiego kontrtorpedowca.

Ostatnie wiadomości.

(Telegr. własne „Gonca Czesłochow.)

Krwawe zajścia we Frankfurcie

Niemcy atakują wojska francuskie

Berlin 9/4. Biuro Wolffa donosi: Dnia 7 bm. we Frankfurcie nad Menem doszło kilkakrotnie do starć pomiędzy ludnością a wojskiem okupacyjnym. W południe doszło do gwałtownego starcia przed odwłachem, przyozem kilka osób zginęło, zaś 30 odniosło rany.

Walki na Wschodzie Najkrwawsza z dotychczasowych bitw.

Warszawa, 9/4. Komunikat sztabu generalnego.

Na Podolu nieprzyjaciel ostrzeliwał nasze pozycje pod Derażnią ogniem artyleryjskim.

Według zeznań oficerów bolszewickich, wziętych do niewoli przy odpiaraniu ataków na Polesiu, a także z przejętych rozkazów bolszewickich wynika, że na odcinku Szupejki—Chutor—Łukiewicze działają dwie kompletne dywizje bolszewickiej piechoty wraz z silnym oddziałem jazdy. Jedną z nich dowodzi oficer generalnego sztabu rosyjskiego — Niewieżyin, jazdą—Szubin.

Przed rozpoczęciem akcji pułki do skonałe zaopatrzono w amunicję.

Dowództwo bolszewickie nakazało w dn. 5 kwietnia zająć Chutor, Szupejki i Jatań, przeciągając linię kolejową Kalenkowicze — Szadiki i przygotować miejscowe punkty do uderzenia z północy na Kalenkowicze. Pułki grupy atakującej poinformowano, że równocześnie będzie prowadzila ofensywę 28 dywizja piechoty wzdłuż toru Rzczyca—Kalenkowicze i że ta dywizja

zając ma dn. 5 kwietnia, jako punkty wyjściowe dla dalszej akcji, Zamoście, Łoski i Glinianą Słobodę.

Przed rozpoczęciem ofensywy specjalni delegaci rządu sowieców urządzili wielkie wiece, tłumacząc ważność tej akcji, która ma zmusić Polaków do zawarcia pokoju na korzystnych dla Rosji sowieckiej warunkach. Jako jedną z atakujących dywizji wybrano 17 która szezyci się specjalnie powodzeniami. Jednocześnie z tą akcją nakazano silną dywersję od strony Czarnobyla na Mozyrz przy pomocy flotyli. W atakach dn. 6 kwietnia brały udział wszystkie pułki 17 dywizji, znajdujące się początkowo w rezerwie, pułk 148 i dwa bataljony 151 p.p.

Po nieudanych atakach straty bolszewickie okazują się niezwykle duże, zużycie amunicji ogromne. Artylerja bolszewicka, która wciąż ponawiała ogień huraganowy, miała zużyć tylko w ciągu dn. 6 kwietnia przeszło 3,000 pocisków.

W związku z tym niepowodzeniami nastroj wojsk bolszewickich, początkowo wojowniczy i pewny siebie, załamał się. Po odparciu przez nas ataków w dn. 6 b. m. dowództwo bolszewickie wydało rozkaz kontynuowania energicznych ataków, grożąc dowódcom trybunałem rewolucyjnym.

Rzeczywiście, w ciągu 7 kwietnia ponownie zaczęły ataki od Jachimowskiej Słobody aż do naszej reduty pod wsią Nachów. Walki na tym odcinku ipod względem napięcia i intensywności ognia ze stron obu przeszły wszystkie dotychczasowe bitwy na froncie bolszewickim.

Oddziały nasze bez względu na ogromną potrzebą przewagę nieprzyjaciela wykazały w nierównych tych walkach przewagę, hart i odwagę starego żołnierza. Miejsce powodzenia bolszewików zlikwidowano brawurowymi atakami naszej piechoty.

Poseł polski w Finlandji.

Helsingfors 9/4. Prezydent rzeczywopolitej finlandzkiej przyjął na posłuchaniu nowego posła polskiego w Helsingfors, dr. Michała Sokoliniego.

Stosunki polsko-gdańskie.

Gdańsk 9/4. „Danziger N. N.”, omawiając zbranie polsko-niemieckie w sprawie założenia gdańsko-polskiego Towarzystwa gospodarczego, przytacza mowę komisarza rządu polskiego, dr. Biesładeckiego, poczem zaznacza, że zbranie to jest pierwszym, być może decydującym krokiem na drodze do gdańsko-polskiego porozumienia.

Powrót z Syberji.

Warszawa 9/4. Odkrył na Daleki Wschód okręt „Jarosław”, wysłany przez rząd angielski celem przewiezienia do kraju żołnierzy polskich z Syberji.

Urząd emigracyjny.

Warszawa 9/4. „Gaz. Por.” donosi: Rada ministrów postanowiła utworzyć państwowy urząd emigracyjny pod kompetencją ministerstwa pracy. Na kierownika upatrzyono dr. Feliksa Młynarski. Placówki emigracyjne za granicą mają być uzależnione od ministerstwa spraw zagranicznych.

Plebiscyt na Mazurach

Gdańsk 9/4. Tutejsze dzienniki niemieckie donoszą, że komisja koalicyjna w Olsztynie wypracowała już projekt

prepisów o plebiscycie, który odbędzie się przypuszczalnie w dniu 27 czerwca b. r. Prawo głosowania ma każdy obywatel bez różnicy płci, o ile do dn. 10 stycznia b. r. ukończył 20 lat życia, urodził się w strefie plebiscytowej, stałe zamieszkuje, albo przebywa od 1905-go roku.

Głosowanie odbędzie się gminami. Do 17 bm. dla każdego okręgu głosowania utworzony będzie komitet plebiscytowy.

KRONIKA

Nie tylko w Rosji sowieckiej najlepiej popłaca praca fizyczna. Podobny objaw zaobserwować się daje dzisiaj we wszystkich niemal cywilizowanych krajach.

Dotyczy to również Polski. Znane są nam, naprz., zarobki tragarzy. Niejednen zamorzony inteligent za przeprowadzenie nędznej powojennej chudo by do nowego mieszkania, odległego o 160—200 kroków, płacić musi nieraz całomiesięczną pensyjką.

Ale gdzieindziej poczyna się budzić reakcja przeciw tym hurendalnym stosunkom. Oto przykład jeden z wielu:

We Lwowie oddział namiestnictwa przeniesiono do nowego lokalu przy ul. Mickiewicza. Kierownik tego oddziału zaproponował służbie przeniesienie urzędzenia, ofiarując za tę czynność kilka tysięcy koron. Służba jednak nie chciała wykonać zlecenia, twierdząc, że wynagrodzenie nie jest za niskie. Wówczas urzędznicy tego oddziału sami przynieśli całe urządzenie, a sumę w ten sposób uzyskaną przekazali na fundusz obrony kresów.

Gdybyż wszyscy zrozumieli, że nowa czasy, czasy istotnej demokracji, wymagają od nas porzucenia fałszywego wstydu zyskalibyśmy wiele. Stałibyśmy się pracowitsi i bardziej samodzielnii.

Zjazd naukowy. W ub. środę o godz. 10 rano w sali Uniwersytetu warszawskiego rozpoczęły się obrady zorganizowanego przez kasę im. J. Mianowskiego I Zjazdu polskiego, poświęconego zagadnieniom organizacji i rozwoju woju nauki.

Zjazd, obrady którego trwać będą cztery dni, zgromadził około 500 uczestników z wszystkich ziem polskich; wszystkie uniwersytety i uczelnie przysłały swych przedstawicieli, aby położyć podwaliny niewzruszone dla wspólnie rozbudowy gmachu nauki polskiej.

Kursy ogrodnioze. Ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych w roku bieżącym organizuje, podobnie jak w roku poprzednim, „Kursy dla pielęgniarzy drzew owocowych” w Warszawie, przeznaczone, szczególnie dla młodzieży wiejskiej matorolnej.

Wykłady, w połączeniu z zajęciami praktycznymi, obejmą sadownictwo i pszczelarstwo i trwać będą ogółem 7 tygodni: 3 tygodnie wiosna, począwszy od d. 1 kwietnia, 2 tygodnie w lecie i 2 tygodnie w jesieni. Na kursy przyjmowani będą kandydaci i kandydatki, mający 17 lat ukończonych, poprawnie czytający i piszący po polsku; pierwszeństwo mają b. wychowawcy szkół ogrodniczych i rolniczych.

Nauka bezpłatna, nadto wszyscy uczestniczący na kursy, podczas ich trwania

nia otrzymają strawnie; mężczyźni mogą otrzymać mieszkanie bezpłatnie.

Napisane własnoręcznie podania o przyjęcie składają należy w sekcji I minist. rolnictwa w Warszawie, ul. Senatorska Nr. 15 załączając metrykę, posiadane świadectwa szkolne w oryginale lub odpisy uwierzytelnione.

Stuchacze winni zaopatrzyć się w noż ogrodniczy, piłkę i nożyce; zgłaszając się do internetu obowiązuje są przybyć z własną pościelą.

Ojciec św. na dzieł w Polsce. Ojciec św. przesłał 300 tysięcy lirów na dzieła w Polsce na ręce arc. Dalbora i takąż kwotę na ręce arc. Kakowskiego.

Ojciec św. ogłosił nadto składki na głodne dzieci, które zbierane na całym świecie, przyniosły dotąd 5 milionów franków. Z sumy tej pewna część przypadnie Polsce. Najwięcej otrzyma Austria, gdzie stwierdzono największą liczbę wypadków śmierci wśród dzieci.

Podwyższenie ceny biletów kolejowych w Poznaniu. Ogłoszono rozporządzenie min. kolei w sprawie podwyższenia taryfy osobowej na przejazd w klasie I kolejami w b. dzielnicy pruskiej. Na mocy tego rozporządzenia opłaty za przejazd osób w klasie I podwyższa się z dniem 16 marca r. b. o 100 proc. zamiast 30 proc. przewidzianych w punkcie A i rozporządzenia, zamieszczonego w Nr 19 „Dziennika Ustaw” poz. 99.

Zabawa taneczna. W sobotę dn. 10 b. m. o godz. 8 wieczorem Koło Polek urządziło zabawę taneczną w sali Straży Ogniowej. Dochód z zabawy przeznaczony na żołnierza na froncie. Mamy nadzieję, że cel przyznaczone liczne grono czesłochowian, współpracujących, doli naszych dzielnych żołdaków.

Benefis. W niedzielę 11 b. m. w Stow. Rzem. Przemysłowym odbędzie się przedstawienie benefisowe reżysera zespołu p. Władysława Reterskiego. Wystawiona zostanie znakomita komedia w 3-ach aktach p. t. „Gdzieś litości” Aleksandra hr. Fredry. Przynależać należy że stali bywalcy Stow. stawią się licznie i sala zostanie wypełniona po brzegi. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 7 wieczorem.

Po przedstawieniu tańce. **Nadestane.** Dnia 20 i 21 marca odbyła się loteria fantowa i przedstawienie amatorskie uczczenie Seminarjum nauczycielskiego T. Buszówny na korzyść Samopomocy uczelni.

Dochód wynosi 7980 mk. 1 2 rb., wydatki 5025 mk., czysty zysk — 2955 mk. Z tego 20 proc. czyli 460 mk. i 263 korony ciesznijskie 10 hal. Seminarjum ofiarowało na plebiscyt śląski. Pozostaje dla Samopomocy 2364 mk.

Dotychczas nie odebrano fantów i biletów następujących: N.N. 2973, 2902, 2317, 2892, 2333, 2328, 2297 i 2318. Po odbiór takowych należy się zwracać do Seminarjum od 13—17 kwietnia w godzinach 3—5, Jasnogórska 24.

Fałszywi „komisarze“ i „kontrolerzy“ pod sądem.

W ub. czwartek Sąd okręgowy na posiedzeniu karnym pod przewodnictwem sędziego Chrzanowskiego, przy udziale ławników: pp. M. Paciorkowskiego, A. Wohlberga, podprokuratora Kamienio-brodzkiego i podsekretarza Rogacza rozpatrywał sprawę b. wywiadowcy Urzędu walki z lichwą i spekulacją Stanisława Hudzika, Stanisława Karpińskiego oraz b. policjantów Stanisława Hajka i Jana Fazana oskarżonych o dokonywanie samowolnych rewizji u piekarzy i wymuszania łapówek.

W nocy z 27 na 28 listopada r. ub. o godz. 2 u właścicieli piekarni przy ul. Warszawskiej nr. 21 oskarżeni dokonali rewizji, przyczem jeden z polejantów tytułował Hudzika „komisarzem“ a Karpińskiego „kontrolerem“. Po odnalezieniu w piekarni 3 worków mąki rewidentzi oświadczyli, że mąkę trzeba zabrać Leż „komisarz“ zgodził się na stepnie na pozostawienie mąki, o ile otrzymają za fatygę 100 mk.

Teżże nocy o godz. 2 i pół taż sama kompanja dokonała rewizji w piekarni

Drugi „gorzelany“ z Ost. Grosza skazany na ciężkie więzienie. Donosiliśmy wczoraj o skazaniu Matuszczaka za tajne gorzelnictwo, obecnie znówu Sąd Okręgowy na posiedzeniu karnym pod przewodnictwem sędziego Chrzanowskiego rozpatrywał sprawę drugiego właściciela potajemnej gorzelnii na Ostatnim Groszu, Jana Pietrzyka, który podczas rewizji u siłował, przekupił policję łapówką. Po zbadaniu sprawy i przesłuchaniu świadków Sąd skazał Pietrzyka na półtora roku ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw i na 5000 mk. grzywny.

Prima-aprilisowe „kawaty.“ — Utartym zwyczajem wiele pism polskich i zagranicznych podało żarty prima-aprilisowe, przybrane w formę poważną — przekonywującą. Uczynili to i „Matin“ paryski, podając wiadomość, że jednak Mikołaj II wraz z całą rodziną żyje i znajduje się w bezpiecznym schronieniu.

Aby ocenić wartość tej prima-aprilsowej sensacji dość przypomnieć, że nie dawno w Rosji odbył się proces o zamordowanie b. cara Mikołaja. Na mocy wyroku za to przestępstwo skazano na śmierć i więzienie kilka osób. Dział się ten oficjalnie stwierdzony wypadek w każdym razie nie 1 kwietnia.

Podziękowanie.

Chcąc uprzyjemnić święto Zmarłych wstąpiła Pańskiego oddalonym od swych rodzin chorym żołnierzom i załodze szpitalnej, urzędzone było w dniu 4 b. m. w szpitalu wojskowym w Częstochowie „Świecone“.

Urządzenie tegoż zawdzięcza szpital przedwzyskiem częstochowskiemu Ko-

lejzora Zylberfrajnda przy ul. Warszawskiej nr. 24, od której wymusił 320 mk. łapówki, oraz w piekarni Moszka Dawidowicza przy ul. Warszawskiej nr. 28, który przyszedł nazajutrz o g. 6 rano zapłacić im 1200 mk. łapówkowej kontrybucji.

Podczas rozpraw sądowych oskarżeni do winy się nie przyznali. Hudzik twierdził, że przy wyjściu z wesela z towarzyszami dokonał rewizji, lecz miał do tego prawo. Był zupełnie trzeźwym, tylko policjanci byli pijani. Oskarżony Karpiński b. wywiadowca Ekspozytury wojsk polskich oświadczył, iż poszedł na rewizję przez ciekawość.

Sąd po rozpoznaniu sprawy i przesłuchaniu świadków wyznosił wyrok, skazując: Stanisława Hudzika na 2 lata ciężkiego więzienia, Karpińskiego na 1 rok więzienia, Hajka na półtora roku i Fazana na 1 rok więzienia — wszystkich z ograniczeniem praw. Na poczet kary zaliczony będzie skazanym areszt prewencyjny od dnia 1 grudnia r. ub.

łu Polek, które wogóle już od miesiąca z pełnem poświęceniem i ofiarnością oddaje się współpracy z personelem szpitalnym dla dobra żołnierza, otaczając go serdeczną opieką i sympatją, dowody tegoż dając w urzędzeniu poranku muzykaino-wokalnego w dniu imienin Naczelnego Wodza, otworzeniu kantyny, biblioteki, w ofiarowaniu na święcone mąki, cukru i t. p., a będąc o rozrywkę dla żołnierza, ofiarowało także gramofon z odpowiedniami płytami.

Również ofiarnie i wydatnie dla dobra żołnierza pracuje częstochowski oddział Czerwonego Krzyża oraz oddział Białego Krzyża, zaś związek „Młodych Polek, dbając o duchowe rozrywki chorego żołnierza, dostarczał różnych gier.

Również pełni poczucia obywatelskiego mieszkańcy okolicznych wiosek, a szczególnie wsi Gnaszyn, niejednokrotnie ofiarowali szpitalowi w mąkę i jaja na święcone dla chorego żołnierza.

Na szczerze podziękowanie zasługuje akcja „Gońca Częstochowskiego“ w zbiorce na „Świecone“, oraz ci wszyscy, którzy mniejszymi podarkami, lecz z prawdziwą serdecznością przyczynili się do urzędzenia święconego, zaś restauracje „Cristal“, „Polonia“, „Warszawska“ i „Cafe Express“ wypożyczeniem talerzy i niezbędnego sprzętu.

Za tak liczne dowody pamięci wszystkich warstw społeczeństwa, mnie, jako dowódcy szpitala, przypada zaszczyt i miły obowiązek złożyć wszystkim wymienionym wyżej instytucjom i poszczególnym osobom w imieniu żołnierza polskiego — staropolskie serdeczne „Bóg zapłać!“ Dr. Leonard Jarociński Rpt-lik i kmdt szpitala.

Częstochowa d. 6 i 4 1920 r.

OFIARY

Złożone w Redakcji „Gońca Częst.“
Na flotę polską
Od pracowników wydź. apropracji 1 proc. od pobieranej pensji za drugą połowę marca mk. 478 ten. 50.
Na plebiscyt
Dobrowoźnik m. lekarz weterynaryj 50 mk.
Seminarjum nauczycielskie Buszówny mk. 460 i 263 kor. 10 hal. ciesznijskie.
Stefańska 5 mk.
Zawodowy Związek Dozorców domowych 75 mk.
Złożone u skarbnika komitetu plebiscytowego p. Błaskiwicza — Sędzia Pokoju w Wieruszowie mk. 2000.

Przepisy o ruchu transito-wym między Polską a Niemcami.

Warszawa. Wskutek wypadków politycznych w Niemczech rokowania polsko-niemieckie w sprawie ruchu transito-wego między Prusami Wschodnimi a resztą Niemiec zostały przerwane. Rząd polski jednakże, stojąc na gruncie wykonania przepisów traktatu, postanowił tymczasowo uregulować sprawę tę w drodze jednostronnego rozporządzenia, które nie przesądza dalszego biegu układu. Dnia 1 kwietnia b. r. Rada ministrów zatwierdziła powyższe przepisy, które w streszczeniu postawiają co następuje: Transito-wy ruch osobowy odbywać się będzie na linii Kwidzyn—Czersk—Chojnice. Codziennie kursować będzie jeden pociąg pospieszny i dwa pociągi osobowe w obu kierunkach. Dla ruchu towarowego przeznaczono do przyjmowania ładowanych wagonów stacje: Chojnice, Iława i Kwidzyn. Opłaty pobierane będą według taryfy niemieckiej. Transito-wy ruch pocztowy odbywać się będzie na linii Kwidzyn—Czersk—Chojnice.

Jeden wagon ambulansowy przyczepiany będzie do każdego z powyższych pociągów. Dla transito-wej wymiany depesz jest pięć przewodów, z tego ilości można dwa kable podziemne na linii Berlin—Szczecin—Królewiec. Dla różnorodnych telegraficznych przeznaczoną są dwa podwójne przewody nadziemne na linii Berlin—Królewiec. W wagonach bezpośredniej komunikacji na linii Kwidzyn—Czersk—Chojnice, żadne paszporty ani legitymacje, żadne nie będą, — lecz podróżni nie mają prawa wysiadać z wagonu. Podróżni, jadący wagonami bezpośredniej komunikacji na linii Kwidzyn—Czersk—Chojnice i odwrotnie, wolni są od formalności celnej. Podróżni, jadący innymi liniami, podlegają zwykłej rewizji celnej według praw polskich. Ruch sąsiedzki osobowy, bagażowy i towarowy, jakoteż i odprawa celna, odbywają się między stacjami pogranicznymi.

Opłaty pobierane będą według taryf polskich w walucie polskiej. Podróżni, korzystający z ruchu sąsiedzkiego, powinni mieć paszporty zaopatrzone wiza konsula polskiego na wjazd, celem zaś wyjechania z Polski wiza wyjazdowa, udzieloną przez starostwo, względnie równorzędny urząd paszportowy; Podróżni, jadący w ruchu sąsiedzkim, podlegają zwykłym formalnościom celnym, a to samo dotyczy towarów przewożonych.

Spóźniona miłość

Z francuskiego.

Zazwyczaj młody notariusz pokreśliwszy się trochę z roztańczeniem poślonie widząc, że pułkownik czem inie jest zajęty, wymykał się na taras by dotrzymać towarzystwa zapartzonej w gwiazdy trójce. Wtedy hrabina potrzebowała tylko powiedzieć Merlotowi: „Gdzież jest twoja córka, pułkowniku?“ a pułkownik zrywał się jak rozjuszony tygrys na myśl, że Frossard „pali tam może do niej koperca-ki“ jak mówił. I porzucając towarzysztwo, wybiegał na taras. A na jego widok cała gromadka, jak stado przestraszonych kurapatw, rozbiegała się na wszystkie strony.

— Te lotry — mówił — sprzedają ci konia, który wyjadę się łagodny jak baranek. Przez parę tygodni wszystko idzie dobrze, raptem jakaś mucha przeleci mu koło nosa i trafi zrucia cię na ziemię. Chciałbym dostać jaką klaczkę niestrachliwą i dobrze ujeżdżoną.

Nazajutrz Seyerac przysłał generałowi swoją klaczkę, którą tak lubił i która chodziła za nim jak piesek, trząc tak wdzięcznie lepkim o jego ramię. Przywiązywał jednak do niej wielką wagę i nie chciał się z nią rozstać choć mu nieraz pokazywa sumy ofiarowywano. Jedną stopę generała wystraszycyło, żeby ją oddał na usługi panny de Cygne.

— A! mój kochany — gdyby się jeszcze na wsi spokoju nie miało — no! Co wieczór bywał ceremonialny obiad, panie w sukniach wyciętych, panowie czarno i w białych krawatach. Potem do drugiej w nocy tańczone. Hrabina wymalowała jakichś muzykantów w Fontainebleau. W dzień zaprzęgano do długiej eleganckiej planwaji i wyjeżdżano: panowie konno, panie ukropowane wdzięcznie na ławkach eskupapuz i w swoich fasnych, różnokolorowych sukniach, wyglądające, jak olbrzymi kosk kwiatów.

Zatrzymywano się gdzie w lesie i spożywano przywieziony ze sobą pęd wieczorek. Blanka i Melanja przechadzały się nieco zdaleka od reszty towarzystwa, rozmawiając z tą niewieczerną tajemniczością młodych panien, które zawsze sobie mają coś do powiedzenia na ucho.

Merlot zaś trzymając Frossarda za guzik od surduta, żeby mu się nie wymknął, powtarzał mu po raz dwudziesty pewną historyjkę, której słuchając nieszczerliwym młodzieńcem, był jak na torturach.

— Tak, tak — mój panie; było to w 1835 r.; byłem wtedy kapitanem i odziedziczyłem spadek po jednej z moich sióstr. Co pan powiesz, notariusz — który spisywał inwentarz, okrądził mnie!

— Na drugim końcu.

— Jacy oni pełni względności w tym domu!

Teatr „ODEON”

Program od soboty 10 do wtorku 13 kwietnia.

Początek przedstawień

w dale powzednie o godz. 5-ej w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godz. 3-iej s. poł.

Ceny miejsc: Miejsce w łóżkach po 7 i 8 mk. Krzesła parterowe 6 mk.

NA KATORDZE

Sensacyjny i wzruszający dramat w 5-ciu aktach, katorznika, księcia Rostonicza.

Według głośnego i potężnego dzieła „SACHALIN” znakomitego pisarza rosyjskiego W. M. Doroszewicza

Wykonawcy ról głównych:

Orłowa, Rimskij-Korsakow i Pawłow.

Obraz wykonany w wytwórni JERMOLJEW w MOSKWIE.

Anons: w krótkie przepiękny „Na spienionych morza falach” z cyklu kontrastowych obrazów firmy „NORDISK” w Kopenhadze

Manewry bolszewickie o pokój.

Poznań. „Kurjer Poznański” pisze o nocy Cziczierina. Nota Cziczierina wskazuje jasno, że rząd bolszewicki gra na zwłokę. Powtarza się tu taktyka, która jest ulubioną bronią w ręku bolszewików i która wynika z całej ich psychologii. Malując złudne perspektywy pokoju, chcą oni oddziaływać osłabiająco na nastroj odporny wojska i ludności. Budzą u strony przeciwniej niechęć do dalszej wojny, równocześnie zaś stawiając warunki niemożliwe do przyjęcia.

W ten sposób chcą uzyskać czas do zmobilizowania sił nowych, aby w ten sposób rzucić się na przeciwnika. Lenin, Trocki i towarzysze są mistrzami w tej grze, którą potrafią odmiać, ciągnąć i przeciągać w nieskończoność. Polska musi teraz dowiedzieć, że tak jak spostała ofensywie militarnej, tak postara się sprostać w polityce. Rząd będzie miał za sobą opinję ogółu we wszy skiem, co przedsięwzięcie celem unicestwienia tych przebiegłych pocągnień na szachownicy. Dopiero gdy bolszewicy przekonają się, że podkopy ich dyplomatyczne natrafiły na granit będą może skłonni do istotnego pertraktowania o pokój.

Urzednicy Niemcy opuszczają Polskę do 1 czerwca.

„Kurjer Poznański” dowiaduje się, że władze polskie w byłym zaborze pruskim nie liczą się z pozostaniem urzędników niemieckich. Poczynili też wszelkie zarządzenia, by obsadzić opróżnione przez nich placówki przez siły polskie. Urzednicy Niemcy muszą opuścić Polskę po dzień 1-go czerwca r.b.

Niemcy grożą.

Niemiecki charge d'affaires wręczył przesowi ministrów Millerand'owi notę swego rządu z wyrażeniem protestu przeciwko okupowaniu nowych miast niemieckich. Nota domaga się uznania prawa Niemiec do przywrócenia pokoju w prowincjach niemieckich, cdjęcia zarzut pogwałcenia traktatu pokojowego.

Końcowy ustęp noty zaznacza, iż okupacja miast niemieckich przez Francję pociągnie za sobą poważne skutki polityczne i ekonomiczne.

Japończycy zdobyli Władystok.

Nowy Jork. Po szeregu zwyciężonych walk japończycy zajęli Władystok.

Starcia w Jeruzolimie.

Wiedeń. Wiedeńskie biuro koresp. do nosi z Londynu: W czasie niedzieli wielkanocnej przyszło w Jeruzolimie do poważnego konfliktu między żydami a mormonami.

Zamordowanie gen. Romanowskiego.

Konstantynopol. General Romanowski, szef sztabu armii Denikina, został zabity przez nieznanego sprawcę przy wyjściu z ambasady rosyjskiej. Zbrodnia ma podkład polityczny, gdyż Romanowskiego uważano za winowajcę porażki Denikina.

Zamach trucieliński na komunistów węgierskich.

Wiedeń. Pisma wiedeńskie donoszą że na komunistów węgierskich, internowanych w Austrii w twierdzy Steinauch dokonano zamachu trucielielskiego. Jacyś ludzie oddali w zarządzie rządku dla więźniów z ciasteczek spożyciu wleźniowie

Rokowania pokojowe z Litwą.

Warszawa. Rząd sowiecki zaproponował rządowi litewskiemu podjęcie pertraktacji pokojowych w Moskwie dnia 15 kwietnia. Litewskie biuro telegraficzne, donosząc o tem, zaznacza, że pertraktacje te są obecnie nieaktualne, albowiem ani jeden żołnierz rosyjski nie stoi obecnie na ziemi litewskiej. Najważniejszym warunkiem pokojowym Litwy jest bezwarunkowe uznanie niepodległości państwa litewskiego w granicach etnograficznych, to znaczy w granicach dawnej gubernji wileńskiej, kowieńskiej, grodzińskiej i suwalskiej ze stolicą Wilnem.

Denikin odjechał do Konstantynopola.

Paryż. Według wiadomości ze źródeł rosyjskich generalowie armji ochotniczej desygnowali gen. Wrangla na szefa najwyższego wojsk, które prowadzą z bolszewikami walkę w południowej Rosji Gen. Denikin odjechał do Konstantynopola na pokładzie angielskiego kontrtorpedowca.

Ostatnie wiadomości.

(Telegr. własne „Gońca Czesochow.)

Krwawe zajścia we Frankfurcie Niemcy atakują wojska francuskie

Berlin 9/4. Biuro Wolffa donosi: Dnia 7 bm. we Frankfurcie nad Menem doszło kilkakrotnie do starć pomiędzy ludnością a wojskiem okupacyjnym. W południe doszło do gwałtownego starcia przed odwachem, przyozem kilka osób zginęło, zaś 30 odniosło rany.

Walki na Wschodzie Najkrwawsza z dotychczasowych bitwa.

Warszawa, 9/4. Komunikat sztabu generalnego. Na Podolu nieprzyjacieli ostrzelali nasze pozycje pod Derażnią ogniem artyleryjskim.

Według zeznań oficerów bolszewickich, wziętych do niewoli przy odpiarciu ataków na Polesiu, a także z przejętych rozkazów bolszewickich wynika, że na odcinku Szupejki—Chutor—Lukiewicze działają dwie kompletne dywizje bolszewickiej piechoty wraz z silnym oddziałem jazdy. Jedną z nich dowodzi oficer generalnego sztabu rosyjskiego — Niewieżyn, jazdą—Szubin. Przed rozpoczęciem akcji pułki do skonałe zaopatrzone w amunicję.

Dowodztwo bolszewickie nakazało w dn. 5 kwietnia zająć Chutor, Szupejki i Jalań, przecięć linię kolejową Kalenkowicze — Szaciłki i przygotować miejscowe punkty do uderzenia z północy na Kalenkowicze. Pułki grupy atakującej poinformowano, że równocześnie będzie prowadziła ofensywę 28 dywizja piechoty wzdłuż toru Rzezcza—Kalenkowicze i że ta dywizja

zająć ma dn. 5 kwietnia, jako punkty wyjściowe dla dalszej akcji, Zamoście, Łoski i Glinianą Słobodę.

Przed rozpoczęciem ofensywy specjalni delegaci rządu sowieków urządzili wielkie wiece, tłumacząc wagę tej akcji, która ma zmusić Polaków do zawarcia pokoju na korzystnych dla Rosji sowieckiej warunkach. Jako jedną z atakujących dywizji wybrano 17 która szczyty się specjalnie powozami. Jednocześnie z tą akcją nakazano silną dywersję od strony Czarnobyla na Mozyrz przy pomocy flotyli. W atakach dn. 6 kwietnia brały udział wszystkie pułki 17 dywizji, znajdujące się początkowo w rezerwie, pułk 148 i dwa bataljony 151 p.p.

Po nieudanych atakach straty bolszewickie okazują się niezwykle duże, zużycie amunicji ogromne. Artylerja bolszewicka, która wciąż ponawiała ofię huraganoway, miała zużyć tylko w ciągu dn. 6 kwietnia przeszło 3,000 pocisków.

W związku z temi niepowodzeniami nastroj wojsk bolszewickich, początkowo wojowniczy i pewny siebie, zlamal się. Po odparciu przez nas ataków w dn. 6 b. m. dowodztwo bolszewickie wydało rozkaz kontynuowania energicznych ataków, grożąc dowódcom trybunałem rewolucyjnym.

Rzeczywiście, w ciągu 7 kwietnia ponownie zaczęte ataki od Jachimowskiej Słobody aż do naszej reduty pod wsią Nachów. Walki na tym odcinku pod względem napięcia i intensywności ognia ze stron obu przeszły wszystkie dotychczasowe bitwy na froncie bolszewickim.

Oddziały nasze bez względu na ogromną szczerą przewagę nieprzyjaciela wykazały w nierównych tych walkach przewagę, hart i odwagę starego żołnierza. Miejscowe powodzenia bolszewików zlikwidowano brawurowymi atakami naszej piechoty.

Poseł polski w Finlandji.

Helsingfors 9/4. Prezydent Rzeczypospolitej finlandzkiej przyjął na posłuchaniu nowego posła polskiego w Helsingforsie, dr. Michała Sokolnickiego.

Stosunki polsko-gdańskie.

Gdańsk 9/4. „Danziger N.N.”, omawiając zebranie polsko-niemieckie w sprawie założenia gdańsko-polskiego Towarzystwa gospodarczego, przytacza mowę komisarza rządu polskiego, dr. Biesładeckiego, poczem zaznacza, że zebranie to jest pierwszym, być może decydującym krokiem na drodze do gdańsko-polskiego porozumienia.

Powrót z Syberji.

Warszawa 9/4. Odbył na Daleki Wschód okręt „Jaroslaw”, wysłany przez rząd angielski celem przewiezienia do kraju żołnierzy polskich z Syberji.

Urząd emigracyjny.

Warszawa 9/4. „Gaz. Por.” donosi: Rada ministrów postanowiła utworzyć państwowy urząd emigracyjny pod kompetencją ministerstwa pracy. Na kierownika upatrzyli dr. Feliksa Mlynarski. Placówki emigracyjne za granicą mają być uzależnione od ministerstwa spraw zagranicznych.

Plebiscyt na Mazurach

Gdańsk 9/4. Tutejsze dzienniki niemieckie donoszą, że komisja koalicyjna w Olsztynie wypracowała już projekt

prepisów o plebiscytc, który odbędzie się przypuszczalnie w dniu 27 czerwca b. r. Prawo głosowania ma każdy obywatel bez różnicy płci, o ile do dn. 10 stycznia b. r. ukończył 20 lat życia, urodził się w strefie plebiscytowej, stale tam zamieszkuje, albo przebywa od 1905-go roku.

Głosowanie odbędzie się gminami. Do 17 bm. dla każdego okręgu głosowania utworzony będzie komitet plebiscytowy.

KRONIKA

Nie tylko w Rosji sowieckiej najlepiej popłaca praca fizyczna. Podobny objaw zaobserwować się daje dzisiaj we wszystkich niemal cywilizowanych krajach.

Dotyczy to również Polski. Znane są nam, naprz., zarobki tragarzy. Niejeden zamorzony inteligent za przeprowadzenie nędznej powojennej chudoby do nowego mieszkania, odległego o 100—200 kroków, płacić musi nieraz cząłomiesięczną pensyjką.

Ale gdziekolwiek zaczyna się budzić reakcja przeciw tym horrendalnym stosunkom. Oto przykład jeden z wielu:

WeLwowie oddział namiestnictwa przeniesiono do nowego lokalu przy ul. Mickiewicza. Kierownik tego oddziału proponował służbie przeniesienie urzędzenia, ofiarując za tę czynność kilka tysięcy koron. Służba jednak nie chciała wykonać zlecenia, twierdząc, że wynagrodzenie jest za niskie. Wówczas urzędzenie tego oddziału sami przynieśli całe urządzenie, a sumę w ten sposób uzyskaną przekazali na fundusz obrony kresów.

Gdyby wszyscy zrozumieli, że nowe czasy, czasy istotnej demokracji, wymagają od nas porzucenia fałszywego wstępu zyskalibyśmy wiele. Stałibymy się pracowitsi i bardziej samodzielni.

— Zjazd naukowy. W ub. śróde o godz. 10 rano w sali Uniwersytetu warszawskiego rozpoczęły się obrady zorganizowanego przez kasę im. J. Miąnowskiego I Zjazdu polskiego, poświęconego zagadnieniom organizacji i rozwoju nauki.

Zjazd, obrady którego trwać będą cztery dni, zgrupował około 500 uczestników ze wszystkich ziem polskich; wszystkie uniwersytety i uczelnie przysłały swych przedstawicieli, aby położyć podwaliny niewzruszone dla wspólniejszej rozbudowy gmachu nauki polskiej.

— Kursy ogrodnictwa. Ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych w roku bieżącym organizuje, podobnie jak w roku poprzednim, „Kursy dla pielęgnarzy drzew owocowych” w Warszawie, przeznaczone, szczególnie dla młodzieży wiejskiej malarolnej.

Wykłady, w połączeniu z zajęciami praktycznymi, obejmą sadownictwo i przeczalarstwo i trwać będą ogółem 7 tygodni: 3 tygodnie wiosną, począwszy od d. 1 kwietnia, 2 tygodnie w lecie i 2 tygodnie w jesieni. Na kursy przyjmowani będą kandydaci i kandydatki, mający 17 lat ukończonych, poprawnie czytający i piszący po polsku; pierwszeństwo mają b. wychowawcy szkół ogrodniczych i rolniczych.

Nauka bezpłatna, nadto wszyscy uczęszczający na kursy, podczas ich trwania

Teatr PARYSKI

Program od czwartku 8 do niedzieli 11 kwietnia (włącz.)

Tajemnica Zamku Mayerling

(Tragedja Arcyksięcia Rudolfa)

Najsensacyjniejszy film w dziejach świata! Wielki dramat historyczny w 6 aktach z prologiem.

Obraz powyższy ułożony został na podstawie pamiętnika, znalezionej u zmarłego niedawno kamerdynera Arcyksięcia LOSCHEKA.

1. Tajemnicze odwiedziny.
2. Raut polski u hr. Trautmansdorf.
3. Odpowiedź Papieża—ostatnią nadzieją.
4. Tajemnicze zabójstwo.
5. Zwłoki w podziemiach zamku.
6. Straszna noc.

Zdjęcia dokonane zostały na historycznych miejscach tej tragedji. A więc w burgu cesarskim i na zamku Mayerling.

Orkiestra Saksof Artystyczny pod dyr.
P. JERZEGO BURSIKA

CENY MIEJSC: W loży kupon 8 mk., Krzesło parterowe 6 mk. Miejsce na galerji 4 mk.

Początek przedstawień w niedzielę i święta o godz. 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 po poł. w soboty o godz. 4 p.p.

ANONIS! Wkrótce demonstrowany będzie głośny obraz p. t. „**JUDEKS**” w 6-ciu seriach.

w CZĘSTOCHOWIE **Kino-Teatr „NOWY”** ul. P. MARYI № 43.
TELEFON 334.

Program od Czwartku 8 Kwietnia r. b. i dni następných.

I Serja głośnego obrazu podług znanego romansu JOLENTEGO MORESA p. t. I Serja

LILLI PANNA

SZTUKA w 5 WIELKICH CZĘŚCIACH.

W roli tytułowej znana ze swej brody i talentu **MIA PANKAU**. Obraz ten cieszył się wielkim powodzeniem w Warszawie w Kino-teatrze „STYLOWY”.

Muzyka pod dyr. znanego skrzypka p. **H. Rappaporta**

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5-ej, w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-ej po południu. Program codziennie do godz. 11 wiec.

W dniu 11 Kwietnia b. r. odbędzie się
w HERBACH POLSKICH w sali kolejowej

Zabawa Taneczna

z urozmaiconym programem. Czysty dochód przeznaczony zostaje na FLOTĘ POLSKĄ. Odjazd pociągiem z Częstochowy do Herba o godz. 3 po południu. ZARZĄD.

Zarząd Kwaterunkowy Garnizonu w Częstochowie

ogłasza niniejszem konkurs na dostawę **drzewa opałowego** na miesiąc zimowy t. j. od 1. X. 1920 do 31. III. 1921. Miesięczne zapotrzebowanie 350,000 kg. Oferty składać do 20 kwietnia b. r. w biurze Zarządu Kwaterunkowego **ul. Kościuszki 24.** Kierownik Zarządu Kwaterunkowego Garnizonu **Sierosławski, por.**

DIKTÓR
Józef Kluczewski
b. ordynator uniwersytecki, w Kazanlu
choroby wewnętrzne i kobiece
Przyjmuje III Aleja 52 od 5—7 wiec.

Lekarz-dentysta
Michał Gzejniec
ul. Panny Marji (Aleja 10)
TELEFON 250
Przyjmuje odz. od 9—1 i 3—7 w.

Ogłoszenie.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Częstochowie, podaje do wiadomości, że zapisy robotników na wyjazd do FRANCJI odbywają się codziennie w biurze Urzędu (Jasnogórska 24) od godziny 9 do 1 po południu u urzędnika specjalnie delegowanego w tym celu przez Rząd Francuski, który **jednocześnie udziela wszelkich informacji** dotyczących się warunków pracy w FRANCJI.

Po wyjeździe wyżej wspomnianego urzędnika Rządu Francuskiego z Częstochowy zapośredniczenia na wyjazd do FRANCJI zostaną przerwane.

Kierownik Urzędów na Okręg Częstochowski inż. **S. Borkowski.**

Zawiadomienie.

Zarząd Gospody Urzędniczej zawiadamia PP. Członków oraz stałych gości, że dnia 11 kwietnia r. b., odbędzie się w lokalu Gospody (Centralna 6)

Zabawa taneczna

Początek zabawy o godz. 7, koniec o 11 wiec. Wprowadzeni goście będą mile widziani. ZARZĄD.

Nadzwyczajne walne zebranie

Członków Związku Zawodowego pracowników Kolejowych **Koła Częstochowskiego** odbędzie się w lokalu Związku w niedzielę dn. 11 kwietnia b. r. o godz. 3-ej po południu.
PORZĄDEK DZIENNY:
1) zagalenie i wybór prezydium,
2) sprawa samowolnego występowania niektórych członków w imieniu ogółu pracowników,
3) cele Związku i obowiązki członków,
4) wolne wnioski. ZARZĄD.

Do fabryki potrzebny magazynier-ekspedjent.

Pożądany żonaty. Oferty składać w Administracji „Gońca” pod literami A. B.

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć 8—11, 8—1
Kilkańska 4.

Dr. Stefan Kon
spec. akusherja i choroby kobiece
powrocił
ul. Kościuszki Nr. 16
Przyjmuje od 4—6 po południu.

E. Petrykat
b. lekarz kliniki Prof. Lessera
POWROCIŁ.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8 (1), 1 od 2—7 godz. w. ul. gen. Dąbrowskiego (dł. 20) i 1 piętro

Składajmy Ofiary na Częstochowski Komitet Niesienia Pomocy Górnoślązacom!

Zgubiono nr. 245 notes z legitymacją wojskową i fotografiją wyjd. na uwasiwo Jana Jastrzębskiego IV korp. wirtowniowej Bana 2. 3. Upraszta się o zwrot do red. Gońca.

Zgubiono paszport niem. wyd. na imię Franciszka Wrońskiego proszę o zwrot do biura telefonów

Kupię wózek sportowy dla dziecka w dobrym stanie. Oferty w Goścu sub. G

Kupię wózek sportowy elegancki. Oferty sub. G

Sprzedam motor Perkon lod 5—7 H.P. w dobrym stanie Tartakowa 12 m. 24

Urządzenie obiegowe sprzedam Kościuszki 9 Wład. ujeżdża Potrzebna dziewczynka do Apteki i Aleja nr. 14

Kto chce mieć dobrze i tanio odświeżony i profesjonalny kapelusze damski lub męski niech spiesz się do chwałce. Pracowni kapeluszy Kościuszki 23 m. 11 tanie pranie i szycie paszport 667-

Zęby sztuczne nawet polewane, kupuje i płaci najwyższe ceny „Bazar” ul. P. Marji 25

Sklep spozyczy do sprzedania. Cena około 50 ty. Wład. Kościuszki 27 Koperatywa „Naprawdę” Sobótowa

Jeat do sprzedania maszyna do wyrobu wód sodowych s butelkami w palach i wogóle z całym urządzeniem. Wład. apteka w Buczynie pow. Włoszczyński

Wyprzedz drzewek owocowych w składzie ogr. na Ost. Groszu ul. Botaniczna nr. 4 u W. Babiałki

Najtańsze źródło! wszelkie białe towary oraz różne towary letnie najtaniej do nabycia u **J. Rząsińskiego** Kościuszki 19-2 m. 18

Poszukuje pokój umiarkowanego ewentualnie ja. Jacyem lub bez Oferty G-66

Szyje suknie odzawiam garnitury męskie ul. Kordeckiego 38 m. 44

Ekspedjentka poszukuje szejca Kod-5 uszki 46 atep p. Bęben

Kartofle Amerykańskie za cenę samienia się „Pomologia” 8 róg Kilińskiego

Kury oraz kury z kurczętami sprzedam II Aleja 54 II podwórzo

Dom do sprzedania w Rakowie przy fabr. s dużym ogrodem 10 mieszkań za 40000 Rb. 1-2-gi za 20000 mk. Wład. Warszawska 83 u Żukowalnego

Zgubiono portfel zawierający paszport niem. (am. wyd. na imię Mendis Hirszberga i Topal Hirszberg

Zgubiono papiery żelaznicze wyd. na imię Jana Polki u-prassa się o zwrot do Gońca

100 mk. nagrody otrzyma uciewy znakosce, za swrot sgotowa-ego damskiego sgarbia i sprządkowego brzoalotki Kotlicki, Kościuszki 20